

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Ewa Kałucka

Ławnicy: Krystyna Kochan, Ryszard Siewak

Protokolant: Wiktoria Dąbrowicz

bez udziału prokuratora

po rozpoznaniu w dniach: 9 marca 2015 r., 30 marca 2015 r., 4 maja 2015 r., 27 maja 2015 r., 17 czerwca 2015 r.

sprawy:

M. P., syna K. i M. z domu P., urodzonego (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

W dniu 08 grudnia 2014 roku w Ś. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim posługując się twardym, tępokrawędzistym i podłużnym niebezpiecznym przedmiotem typu pałki doprowadził J. S. do nieprzytomności uderzając ją nim w głowę powodując u niej ranę okolicy ciemieniowej lewej w pobliżu szczytu głowy oraz wstrząśnienie mózgu, które to obrażenia spowodowały u niej rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni, a następnie zabrał na jej szkodę w celu przywłaszczenia torebkę o wartości 100 złotych w której znajdował się telefon marki S. o wartości 200 złotych, skórzany portfel o wartości 100 złotych z pieniędzmi w kwocie około 80 złotych wszystko o łącznej wartości nie mniejszej niż 480 złotych, karta bankomatowa Banku (...), dowód osobisty wystawiony na nazwisko J. S. oraz legitymacja emeryta wystawiona na nazwisko J. S., który to dokument następnie ukrył,

tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k., art. 157 § 1 k.k. art. 278 § 5 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

.....

I. uznaje oskarżonego **M. P.** za winnego tego, że w dniu 8 grudnia 2014 roku w Ś. przy ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnim doprowadził J. S. do nieprzytomności, przewracając ją na skutek szarpnięcia na ziemię, w wyniku czego uderzyła ona głową o twarde podłoże, co spowodowało u niej ranę okolicy ciemieniowej lewej w pobliżu szczytu głowy oraz wstrząśnienie mózgu, które to obrażenia spowodowały u niej rozstrój zdrowia na czas powyżej siedmiu dni, a następnie zabrał na jej szkodę w celu przywłaszczenia torebkę o wartości 100 złotych w której znajdował się telefon marki S. o wartości 200 złotych, skórzany portfel o wartości 100 złotych z pieniędzmi w kwocie około 80 złotych wszystko o łącznej wartości nie mniejszej niż 480 złotych, karta bankomatowa Banku (...), dowód osobisty wystawiony na nazwisko J. S. oraz legitymacja emeryta wystawiona na nazwisko J. S., który to dokument następnie ukrył, kwalifikując ten czyn na podstawie ***art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***, i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;**

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **M. P.** kary pozbawienia wolności na okres **5 (pięciu) lat próby;**

III. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego **M. P.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego **M. P.** do podjęcia nauki;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 10 grudnia 2014 r. do dnia 9 czerwca 2015 r.;

VI. na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. uwzględnia w części powództwo cywilne i zasądza od pozwanego M. P. na rzecz pokrzywdzonej J. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę fizyczną i moralną wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa i od opłaty w sprawie.

Sygn. akt III K 44/15

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2014 r. M. P. wraz K. M. przyjechali na rowerach do Ś.. Po zostawieniu rowerów chodzili bez celu po całym mieście. W pewnym momencie wpadli na pomysł, że kogoś okradną, chcieli to zrobić z chęci zysku. Około godziny 17 zrobiło się już ciemno. Wówczas M. P. i K. M. postanowili wejść w ul. (...) i poczekać na ofiarę.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151, 211v-212

- zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150-151

W tym momencie J. S. szła ul. (...) w kierunku ul. (...), w ręce trzymała torbę.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151

- częściowo zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150- 151, 214-215

- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213

Gdy M. P. i K. M. zobaczyli ją, schowali się w podwórku koło bloku. Tam K. M. nałożył na twarz chustę i kaptur na głowę, zaś M. P. – kominiarkę. Ustalili wówczas, że wyrwą torebkę idącej kobiecie.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151

- częściowo zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150- 151, 214-215

Gdy J. S. zrównała się z M. P. i K. M., przechodząc koło bloku, oni wyskoczyli zza budynku, głowy mieli schylone w dół. Zaczęli wyszarpywać torbę z ręki J. S., J. S. była zwrócona do nich twarzą, nie puszczała torby, zaczęła wołać o pomoc. Po chwili M. P. i K. M. wyszarpnęli J. S. torbę, na skutek czego ona przewróciła się i uderzyła głową o jezdnię.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151
- częściowo zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150- 151, 214-215
- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213

Nieprzytomną J. S. znalazł na ulicy (...). Miała ona rany na głowie, z których leciała krew. Zabrał ją wówczas z jezdni na chodnik. Po chwili J. S. odzyskała przytomność, powiedziała S. Z., że została napadnięta i że skradziono jej torbę. S. Z. wezwał Policję i pogotowie. Leżącą na chodniku J. S. zauważył również M. S. (1), podszedł do niej i S. Z., zapytał, czy może w czymś pomóc.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213
- zeznania świadka S. Z. k. 114, 213-213v
- zeznania świadka M. S. (1) k. 115
- dokumentacja fotograficzna k. 39-42, 116-129

M. P. i K. M. uciekli w kierunku ul. (...), potem skręcili do parku, następnie ukryli torebkę należącą do J. S. w krzakach. Potem udali się w kierunku ul. (...), przez boisko M. aż do ul. (...), wówczas wystraszyli się furgonetki, którą uznali za radiowóz policyjny, wbiegli na podwórko jednego z domów, tam na ogrodzie nieopodal roślin ozdobnych schowali portfel, należący do J. S., zakopując go. Zabrali z portfela zabrali pieniądze w kwocie około 80 zł oraz telefon komórkowy. Z tego miejsca ul. (...), a następnie M. przeszli do baru przy stacji paliw na ul. (...), gdzie kupili jedzenie, tam też podzielili resztę pieniędzy, każdy wziął po połowie. Umówili się, że się podzielą pieniędzmi ze sprzedaży telefonu.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151, 211v-212
- zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150-151
- dokumentacja fotograficzna k. 39-42, 116-129
- protokół oględzin przedmiotów k. 110-113

Następnego dnia M. P. zaproponował kupno telefonu należącego do J. S. D. D. (1), który nie wyraził na to chęci, powiedział M. P., żeby poszedł do lombardu. M. P. wyjął kartę SIM z telefonu komórkowego J. S.. Udał się wraz z D. D. (1) do lombardu, gdzie nie chcieli nabyć telefonu, bo nie miał on ładowarki i pudełka. Oskarżony wrócił do szkoły, gdzie rozstał się z D. D. (1). M. P. później poinformował K. M., że nie udało się sprzedać telefonu. Wówczas zostali zatrzymani przez Policję.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151, 211v-212
- zeznania świadka K. M. k. 48-49, 150-151
- zeznania świadka D. D. (1) k. 35-36, 213v

Karetka pogotowia zabrała J. S. do (...) (...) Sp. z o.o.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213
- zeznania świadka J. T. k. 141, 226v
- zeznania świadka M. S. (2) k. 132, 227

U J. S. rozpoznano ranę tłuczoną głowy, wstrząśnięcie mózgu oraz stłuczenie klatki piersiowej.

Dowód:

- dokumentacja medyczna dot. pokrzywdzonej k. 136
- zeznania świadka J. B. k. 252v

Po zdarzeniu J. S. odczuwała ból w klatce piersiowej. W lutym 2015 r. rozpoznano u niej złamanie żeber lewych, które ulegało już gojeniu oraz uraz kręgosłupa piersiowego.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213
- dokumentacja medyczna dot. pokrzywdzonej k. 185-186

Na skutek wyszarpięcia torebki i przewrócenia się J. S. powstały u niej obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy ciemieniowej (w pobliżu szczytu głowy długości 5 cm, zaopatrzona szwami. Doznane przez J. S. obrażenia mogły mieć charakter zarówno rany ciętej, jak i rany tłuczonej. Umiejscowienie rany powyżej linii kapeluszowej w przypadku ran powstałych na skutek biernego oddziaływania występuje rzadko. Rana miała kształt linijny, osełkowaty. W przypadku gdyby torebka została wyszarpięta a ręka była w pozycji pionowej, powstanie takiego urazu ma charakter typowego urazu.

Dowód:

- opinia sądowo-lekarska i ustna opinia uzupełniająca k. 61, 143-144, 227-228v, 252v-253

Zabrana J. S. torebka była warta nie mniej niż 100 zł. W torebce znajdował się telefon komórkowy o wartości 200 zł, portfel o wartości 100 zł. W portfelu znajdowały się dokumenty: dowód osobisty wystawiony na nazwisko J. S., karta bankomatowa Banku (...), karta emeryta wystawiona na nazwisko J. S. oraz pieniądze w kwocie około 80 zł. Łączna wartość zabranych przedmiotów wynosiła nie mniej niż 480 zł. J. S. odzyskała wszystkie rzeczy, oprócz pieniędzy.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 5-8, 212-213

M. P. ma 18 lat, jest uczniem. Nie jest żonaty, nie ma dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie. Nie jest upośledzony umysłowo, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, odwykowo.

M. P. ukończył szkołę podstawową. Jest uczniem I semestru Gimnazjum (...)w Ś., nie wywiązuje się z obowiązku realizowania nauki, z tego powodu jest pod nadzorem kuratora rodzinnego. Zażywa środki odurzające.

Dowód:

- dane o karalności oskarżonego k. 65,107

- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 145-147

W toku postępowania przygotowawczego, słuchany po raz pierwszy, oskarżony M. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 8 grudnia 2014 r. przyjechał wraz z K. M. na rowerach do Ś., zostawili rowery u babci K. M.. Wyjaśnił, że chodzili bez celu po całym mieście. Około godziny 17, kiedy zrobiło się ciemno postanowili wejść w ulicę (...) i okraść kogoś, pieniądze chcieli przeznaczyć na jedzenie, chcieli to zrobić dla adrenaliny. Praktycznie od razu nadarzyła się okazja. W stronę ulicy (...) szła środkiem ulicy starsza kobieta, miała torebkę. Wskazał, że miał przy sobie kominarkę, którą zabrał z domu, nałożył ją na twarz, miał na sobie spodnie dresowe koloru czarnego, bluzę koloru szarego z białymi i zielonymi wstawkami, kaptur był od innej bluzy. K. M. był ubrany w bluzę koloru szarego z kapturem, zasłonił twarz chustą koloru ciemnego. K. M. wybiegł z podwórka i chwycił za torebkę tej kobiety, on nie puściła, zaczęli się szarpać i kobieta upadła bokiem, zaprzeczył jakoby uderzyła się głową. Oznajmił, że tylko obserwował całe zdarzenie, a następnie uciekł wraz z K. M. w kierunku ul. (...), potem skręcili do parku, przeszli przez mostek i do ogrodu koło byłej mleczarni, gdzie oskarżony przeskoczył przez płot i ukrył torebkę należącą do pokrzywdzonej. Potem szli w kierunku ul. (...), przez boisko M. aż do ul. (...), wówczas wystraszyła ich furgonetka i wbiegli na podwórko jednego z domów, gdzie na ogrodzie nieopodal roślin ozdobnych schowali portfel, należący do pokrzywdzonej, zakopując go. Z portfela zabrali pieniądze w kwocie ok. 60 zł oraz telefon komórkowy. Z tego miejsca ul. (...), a następnie M. przeszli do baru przy stacji paliw na ul. (...), gdzie kupili za 11 zł gyros i podzielili resztę pieniędzy, każdy wziął po 20 zł. Umówili się, że się podzielą pieniędzmi ze sprzedaży telefonu. Następnego dnia oskarżony zaproponował kupno telefonu należącego do pokrzywdzonej D. D. (1), który nie wyraził na to chęci, powiedział mu, żeby poszedł do lombardu. Oskarżony wyjął kartę SIM z telefonu komórkowego pokrzywdzonej, nie włożył do niego innej karty. Udał się wraz z D. D. (1) do lombardu, gdzie nie chcieli przyjąć telefonu, bo nie miał ładowarki i pudełka. Oskarżony wrócił do szkoły, gdzie rozstał się z D. D. (1). Później spotkał się z K. M., powiedział mu, że nie udało się sprzedać telefonu. Wówczas zostali zatrzymani przez Policję. Podczas kolejnych przesłuchań oskarżony oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymał złożone dotychczas wyjaśnienia.

W postępowaniu przed Sądem oskarżony podał, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia i wyraził chęć odpowiadania na pytania. Zaprzeczył, jakoby szarpał pokrzywdzoną, zaprzeczył również, jakoby uderzyli ją czymkolwiek. Podał, że dokonali napadu w celu pozyskania pieniędzy.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 59-60, 71, 74, 150-151

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego nie budzą wątpliwości, z tym że Sąd dokonał modyfikacji zarówno opisu czynu przypisanego oskarżonemu, jak również kwalifikacji prawnej tego czynu.

Sąd, ustalając stan faktyczny oparł się przede wszystkim na dowodach z zeznań pokrzywdzonej J. S. i zeznań świadków oraz wyjaśnieniach oskarżonego, jak również dowodzie z opinii sądowo-lekarskiej i dokumentacji zdjęciowej.

Sąd uznał opinię sądowo-lekarską z dnia 7 lutego 2013r. oraz opinie uzupełniające za wiarygodne i przydatne dla niniejszego postępowania. W ocenie Sądu, opinie te zostały wydane w wyniku wszechstronnej analizy dokumentacji medycznej dotyczącej pokrzywdzonej, i po dokonaniu przez biegłego stosownych wyjaśnień co do możliwych mechanizmów powstania urazów głowy u pokrzywdzonej na rozprawie stanowi opinię jasną i zupełną w rozumieniu przepisów. Wnioski i uzasadnienie opinii, mając na uwadze jej całokształt, są jasne, logiczne i po złożeniu opinii uzupełniającej nie budzą wątpliwości w zakresie dostarczonych wiadomości specjalnych. W wyniku analizy stopnia i charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną J. S. na skutek działania oskarżonego M. P. biegły początkowo w opinii pisemnej zawarł stwierdzenie, iż rana okolicy ciemieniowej powstała na skutek silnego uderzenia narzędziem twardym, tępokrawędzistym, podłużnym (o typie pałki), wskazał, że rana jest zlokalizowana powyżej

linii kapeluszonej, co wskazuje na czynny charakter powstania rany. Wskazał, że ze względu na to, iż rana była zaszyta, nie można stwierdzić, z jakiego materiału było narzędzie, które spowodowało powstanie rany. Podał, że osoba, która spowodowała obrażenia znajdowała się lewostronnie i lewobocznie i ku tyłowi względem głowy pokrzywdzonej. Stwierdził, że powstałe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni i są inne niż wskazane w art. 156 § 1 k.k. Opinia ta miała charakter nader lakoniczny, ograniczając się wyłącznie do powyższych stwierdzeń, bez wytłumaczenia mechanizmów oraz sposobu ustalania charakteru rany. Na rozprawie przed Sądem biegły rozbudował złożoną opinię, odpowiadając bardzo szczegółowo na zadawane pytania. Podkreślił przede wszystkim, że zawarte w opinii stwierdzenia nie mają charakteru stanowczego, mają w sobie jakiś stopień prawdopodobieństwa. Podał, że doznane przez J. S. obrażenia mogły mieć charakter zarówno rany ciętej, jak i rany tłuczonej. Wskazał, że rana niewątpliwie była w okolicy ciemieniowej lewej i była zlokalizowana ponad tzw. linią kapeluszną – jest to maksymalny obwód głowy przebiegający przez guzy czołowe oraz tzw. wyniosłość potyliczną. Od bardzo dawna przyjęło się w medycynie sądowej używać tej linii dla ustalania prawdopodobieństwa, czy obrażenia głowy powstały w sposób czynny, czy bierny. Wskazał, że z całą pewnością nie zostało użyte narzędzie w postaci noża. Wskazał, że umiejscowienie rany powyżej linii kapeluszonej w przypadku ran powstałych na skutek biernego oddziaływania występuje rzadko. Rana miała kształt linijny, osełkowaty. Następnie biegły, odpowiadając na pytanie Sądu, podkreślił, że w przypadku gdyby torebka została pokrzywdzonej wyszarpięta a ręka była w pozycji pionowej, powstanie takiego urazu ma charakter urazu typowego.

Zeznania pokrzywdzonej J. S. Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Pokrzywdzona zeznała, że w dniu 8 grudnia 2014 r. w Ś. szła ul. (...) w stronę ul. (...). Wówczas podbiegli do niej dwaj chłopcy, zorientowała się, że to bardzo młodzi ludzie. Twarze mieli zasłonięte, widziała tylko postury i kaptury na głowie. Głowy mieli schylone w dół. Zaczęli szarpać za jej torbę, była to większa torba, nie mała torebka. Chwycili ją za torebkę, próbując ją wyrwać. Podała, że w tym momencie stali przed nią. W tym momencie pokrzywdzona stawiała opór i zaczęła krzyczeć, prosząc o pomoc. Po chwili poczuła ból, nie wie, czy została uderzona. Karetka zabrała ją do szpitala, tam zszyli mi głowę i położyli mnie na oddział. Jak ochłonęła, to poczuła ból w klatce piersiowej. Zrobili jej zdjęcie kręgosłupa szyjnego, ale klatki piersiowej już nie, lekarz powiedział, że jak są żebra połamane to i tak się nie zakłada gipsu. Potem miała KT klatki piersiowej, i okazało się, że żebra zaczęły się zrastać po złamaniu, więc to złamanie jednak nastąpiło. Ból mocno jej dokuczał, więc jeszcze poszła do ortopedy, bo bolał ją kręgosłup i klatka piersiowa. Pokrzywdzona wskazała, że wartość torby wynosiła kwotę 100 złotych, wartość telefonu komórkowego marki S. – 200 złotych, wartość skózanego portfela – 100 złotych, wskazała, że w portfelu miała pieniądze w kwocie około 80 złotych. Podała, że łączna wartość zabranego mienia wyniosła nie mniej niż 480 złotych. Napastnicy zabrali całą torbę, którą potem pokrzywdzona odzyskała - odzyskała wszystko oprócz pieniędzy. Pokrzywdzona szczegółowo i konsekwentnie opisała przebieg ataku, identyfikując ponad wszelką wątpliwość oskarżonego M. P. oraz K. M. jako sprawców. Pokrzywdzona szczegółowo zrelacjonowała przebieg zdarzenia, treść jej zeznań nie nosi cech subiektywnej oceny, dodatkowo zeznania te korelują z treścią wyjaśnień oskarżonego oraz świadka K. M. w zakresie fragmentu, dotyczącego ataku na pokrzywdzoną.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków D. D. (2), S. Z., M. S. (1), M. S. (2) i J. T.. Świadkowie ci opisali szczegółowo i w sposób obiektywny przebieg zdarzenia w zakresie, w jakim w nim uczestniczyli. Zeznania świadków korelują nadto z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd uznał zeznania świadka K. M. za wiarygodne w zasadniczej części. Świadek ten wskazał, że napad został przez niego i przez oskarżonego M. P. zaplanowany. Podał, że weszli do ul. (...). Po chwili zobaczyli, że idzie jakaś kobieta z torebką w ręce, schowali się na podwórko koło bloku mieszkalnego koła (...), świadek nałożył na twarz chustę i kaptur na głowę, zaś oskarżony – kominiarkę. Wówczas ustalili, że wyrwą torebkę tej kobiecie. Gdy kobieta przeszła chodnikiem po stronie tego bloku, podbiegli do niej, wówczas świadek chwycił za torebkę i wyszarpał ją z ręki kobiety. Podał, że nie widział, co robił w tym czasie oskarżony. Świadek podał, że widział, jak kobieta przewróciła się i upadła, nie widział, czy uderzyła się w głowę, po zdarzeniu razem z oskarżonym pobiegli w przeciwnym kierunku w dół ul. (...). Następnie schowali torebkę w krzakach, telefon włożył do kieszeni oskarżony, zaś portfel – świadek K. M.. Następnie pobiegli dalej przez park, Następnie udali się do przeszli do baru przy stacji paliw na ul. (...), gdzie kupili jedzenie i zjedli je na miejscu. Podzielili resztę pieniędzy, każdy wziął po 20 zł i ustalili, że oskarżony sprzeda telefon i się podzielił

pieniężnymi pochodzącymi z jego sprzedaży. Sąd nie dał natomiast wiary świadkowi w zakresie, w jakim wskazał, że oskarżony nie uczestniczył w napadzie. Zeznania te pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonej, jak również są sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym. W ocenie Sądu, tylko działanie obydwu sprawców polegające na mocnym szarpaniu torby, którą pokrzywdzona nie chciała wypuścić z ręki, mogło spowodować przewrócenie jej na jezdnię i upadek, na skutek czego pokrzywdzona doznała obrażeń.

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie nie oparł się na zeznaniach świadków R. D. i G. S., albowiem nie zawierały one informacji istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego M. P. za wiarygodne w zasadniczej części. Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom oskarżonego, iż tylko się on przypatrywał zdarzeniu. Mając na uwadze zeznania pokrzywdzonej, którym Sąd dał w pełni wiarę, stwierdzić należy, że doszło do ataku na pokrzywdzonej ze strony obu sprawców, to jest K. M. oraz oskarżonego.

Sąd stwierdził, że swoim zachowaniem, opisanym w części wstępnej wyroku oskarżony M. P. wyczerpał znamiona czynu z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zgodnie z dyspozycją art. 280 § 1 k.k., kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Przepis art. 280 § 2 k.k. penalizuje kwalifikowaną postać rozboju, zgodnie z tym przepisem, jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

W ocenie Sądu, działanie oskarżonych nie wypełniło znamion przestępstwa opisanego w art. 280 § 2 k.k. W ocenie Sądu, należało przyjąć odmienną niż w akcie oskarżenia kwalifikację prawną czynu oskarżonego na podstawie art. 280 § 1 k.k., w świetle ustaleń poczynionych przez Sąd orzekający, zachowanie oskarżonego ponad wszelką wątpliwość wyczerpało bowiem znamiona przestępstwa rozboju zwykłego. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, iż oskarżony wypełnił w trakcie popełnienia czynu przestępnego znamię posłużenia się „bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu”. Wyniki analizy materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania nie dostarczyły potwierdzenia, że oskarżony M. P., czy też działający w porozumieniu z nim K. M. użyli wobec pokrzywdzonej przedmiotu o wskazanych cechach. Sam oskarżony, jak również świadek K. M. zdecydowanie zaprzeczyli, jakoby na miejscu zdarzenia była inna jeszcze osoba, oprócz nich, jak również, że użyli wobec niej jakiegokolwiek narzędzia, celem uderzenia w głowę. Sąd miał przy tym na uwadze wnioski opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Biegły w opinii uzupełniającej bardzo szczegółowo zrelacjonował mechanizmy powstawania obrażeń. Podkreślił, że zawarte w jego opinii stwierdzenia nie mają charakteru stanowczego, mają w sobie jakiś stopień prawdopodobieństwa. Wskazał, że w przypadku gdyby torebka została pokrzywdzonej wyszarpięta a ręka była w pozycji pionowej, powstanie takiego urazu ma charakter urazu typowego. Wnioski opinii korelują z zeznaniami pokrzywdzonej, z których wynika, iż nie widziała ona żadnych innych osób oprócz oskarżonego i K. M., do których stała przodem, zaś oni wyszli zza bloku, stała do napastników przodem. Nie widziała, żeby ktoś ją uderzył, po prostu poczuła ból i straciła przytomność. W ocenie Sądu, gdyby hipotetycznie założyć, że oskarżony i K. M. mieli zamiar użyć wobec pokrzywdzonej niebezpiecznego narzędzia, logicznym by było użyć je od razu, zabierając następnie torebkę. Inna wersja zdarzenia pozostawałaby, w ocenie Sądu, sprzeczna z materiałem dowodowym, jak również z zasadami logicznego myślenia. Na marginesie należy wskazać, że nawet gdyby przyjąć, iż pokrzywdzona została uderzona pewnym przedmiotem o kształcie pałki, z uwagi zarówno na fakt, iż w toku postępowania takie narzędzie nie zostało zabezpieczone, jak również na fakt, iż pokrzywdzona nie widziała w ogóle, aby ktokolwiek ją uderzył, tym bardziej więc nie jest w stanie podać cech tego przedmiotu, które charakteryzowałyby go – w myśl jednoznacznie przyjętego w orzecznictwie stanowiska – jako przedmiot niebezpieczny, nie sposób przyjąć, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamię użycie podobnie

niebezpiecznego przedmiotu. Z opinii biegłego wynika zaś jednoznacznie, że narzędziem, które spowodowało u pokrzywdzonej obrażenia, nie mógł być nóż.

Poczynione ustalenia faktyczne wskazują natomiast niewątpliwie, że oskarżony M. P. stosował wobec pokrzywdzonej przemoc. W piśmiennictwie formuluje się dwa warunki przemocy: warunek celu (celem przemocy jest przełamanie woli oporu, ale pozbawienie całkowite oporu nie jest wymagane; również samo stawianie oporu nie jest niezbędne) oraz warunek skutku (przemoc to co najmniej naruszenie nietykalności cielesnej osoby - O. Górniok (w:) System Prawa Karnego, t. 4, cz. 2, O przestępstwach w szczególności, red. I. Andrejew, L.

Kubicki, J. Waszczyński, Ossolineum 1989, s. 427). Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 10/08 (OSNKW 2008/7/53) stwierdził, że zakresy znaczeniowe zwrotów: "przemoc wobec osoby", użytego w art. 280 § 1 k.k. i "gwałt na osobie", użytego w art. 130 § 3 k.w. - są tożsame. Oskarżony i K. M., jak wynika z ustaleń stanu faktycznego, wyszarpnęli pokrzywdzonej z ręki torbę, działali w sposób bardzo dynamiczny i agresywny. Świadczy o tym fakt, że pokrzywdzona w wyniku działania sprawców przewróciła się i upadła.

Słusznie wskazał Prokurator, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstw z art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. Zgodnie z art. 275 k.k. karze podlega ten, kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub dokument taki kradnie lub go przywłaszcza. Zgodnie zaś z art. 276 k.k., karze podlega ten, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Znamię czasownikowe ukrycia dokumentu realizowane jest przez podjęcie tego rodzaju zachowań, w wyniku których dokument znajdzie się w miejscu znanym sprawcy, nieznanym natomiast osobom, którym przysługuje prawo do rozporządzania dokumentem. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika jednoznacznie, iż napastnicy zabrali pokrzywdzonej torbę, w której znajdowały się dowód osobisty oraz legitymacja emeryta. Dokumenty te zostały ukryte wraz z portfelem pokrzywdzonej przez sprawców w celu późniejszego ich zabrania, nie zostały one porzucone. Dowód osobisty jest ponad wszelką wątpliwość dokumentem stwierdzającym tożsamość pokrzywdzonej. Natomiast legitymacja emeryta stanowi dokument, inny niż określony w art. 275 § 1 k.k., którym oskarżony nie miał jednak prawa rozporządzać.

Zachowanie oskarżonego, podlegające ocenie w ramach niniejszego po-stępowania wyczerpało również znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem, za przestępstwo odpowiada ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., to jest inne niż ciężki uszczerbek na zdrowiu. Na skutek wyszarpięcia pokrzywdzonej torebki przez oskarżonego i K. M., powstały u niej obrażenia ciała, które, jak wskazał biegły z zakresu medycyny sądowej, spowodowały powyższy skutek w postaci naruszenia czynności narządu ciała trwające powyżej dni siedmio, a innych niż określone w art. 156 § 1 k.k.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą – K. M.. Zachowanie oskarżonych wskazuje na ustalenie planu, oskarżony i K. M., jak wynika z wyjaśnień oskarżonego i zeznań tego świadka, ustalili, że dokonają napadu, jak również, gdy zobaczyli pokrzywdzoną, postanowili, że wyszarpną jej torebkę. Przygotowali się do napadu, chowając się na podwórku przy bloku i czekając na zbliżenie się pokrzywdzonej, jak również nakładając na twarze chustę i kominiarke, celem uniemożliwienia rozpoznania ich twarzy. Podkreślić należy również stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 czerwca 2005 r., II AKa 116/05 (KZS 2005/7-8/82), że „...dla współsprawstwa nie jest konieczne, by sprawcy wcześniej "umówili się co do udziału w rozboju", ale może to wynikać z okoliczności przedmiotowych przestępstwa, czynności konkludentnie świadczących o działaniu w porozumieniu.

Zgodnie z art. 11 § 2 k.k., jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, że doszło do kumulatywnego zbiegu przepisów art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu za ten czyn w punkcie I części dyspozytywnej wyroku przy uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd jako okoliczność wpływającą na wyższy wymiar kary oskarżonemu uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, przejawiający się w zachowaniu na tyle agresywnym,

że doprowadziło do powstania u pokrzywdzonej urazów skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej dni 7, działanie wspólnie i w porozumieniu z nieletnim, które to okoliczności wskazują na znaczny stopień demoralizacji oskarżonych. Obciążającą okolicznością jest również popełnienie przestępstwa na szkodę kobiety i osoby starszej, to jest osoby mającej mniejsze możliwości obrony przed młodymi sprawcami. Za okoliczności łagodzące Sąd zaś uznał za: niewielką wartość skradzionego mienia oraz częściowe przyznanie się do winy przez oskarżonego, jak również okoliczność, iż nie był on dotychczas karany. Sąd miał również na uwadze, że pokrzywdzona oskarżonemu przebaczyła, czemu dała wyraz na rozprawie. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu jest zatem współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy każdego z oskarżonych oraz jest ukształtowana przy uwzględnieniu stopnia demoralizacji sprawcy – w taki sposób, aby prowadzić do spełnienia celów kary.

Sąd w punkcie II części dyspozytywnej wyroku orzekł o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego M. P.. Art. 69 § 1 k.k. stanowi, że Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu, ocena właściwości i warunków osobistych oskarżonego M. D. przemawia za powzięciem przekonania przez Sąd, że w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego i unikał popełniania przestępstw. Sąd wziął również pod uwagę postawę oskarżonego, która, choć stwierdził, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył szczegółowe wyjaśnienia.

Ustalając okres próby, Sąd miał na uwadze treść art. 70 § 2 k.k., z którego wynika, że okres próby w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosi od 3 do 5 lat.

Zgodnie z art. 73 § 2 k.k., obligującym Sąd do oddania młodocianego sprawcy pod dozór kuratora, Sąd orzekł jak w punkcie III części dyspozytywnej wyroku.

Sąd, z uwagi na zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, uznał za zasadne nałożenie na oskarżonego M. P., w myśl art. 72 § 1 pkt 4 k.k., obowiązku podjęcia nauki, jako czynnika zwiększającego szanse oskarżonego na przyswojenie zasad prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, mając na uwadze, iż dotychczas oskarżony się od tego obowiązku uchylał. Brak realizacji przez oskarżonego tego obowiązku skutkować zaś będzie podjęciem czynności celem zarządzenia wykonania wobec oskarżonego orzeczonej w niniejszej sprawie kary pozbawienia wolności. Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności zawarte w punkcie V części dyspozytywnej wyroku Sąd wydał w oparciu o dyspozycję art. 63 § 1 k.k., który stanowi, że na poczet orzeczonej kary zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, dwóm dniom kary ograniczenia wolności lub dwóm dziennym stawkom grzywny.

Sąd na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. w punkcie VI części dyspozytywnej wyroku uwzględnił w części powództwo cywilne i zasądził od pozwanego M. P. na rzecz pokrzywdzonej J. S. kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę fizyczną i moralną wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa. Roszczenia te mają charakter cywilnoprawny, zatem ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia następuje w oparciu o regulacje zawarte w Kodeksie cywilnym, w szczególności w art. 445 k.c. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, w tym takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw tego rodzaju skutków zdarzenia, szanse i rokowania na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej oraz inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, Lex nr 3696691). Powyższe kryteria Sąd uwzględnił przy ocenie przedstawionych przez pokrzywdzoną okoliczności co do skutków działania oskarżonego i K. M. oraz odczuwanego przez nią cierpienia i dyskomfortu związanego z powstałymi urazami, w szczególności ustalony rozmiar obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną oraz czas trwania ograniczonej

sprawności fizycznej. Określenie kwoty zadośćuczynienia zależy od uznania sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1968 r. II PR 161/68 LEX nr 13966). W ocenie Sądu kwota 5.000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za doznane przez pokrzywdzoną krzywdę. W pozostałym zakresie Sąd oddalił zaś powództwo jako bezzasadne.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punkcie VII części dyspozytywnej wyroku Sąd wydał w oparciu o treść art. 624 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t.). W ocenie Sądu, mając wgląd na sytuację majątkową oskarżonego, jak również orzeczony wobec niego obowiązek zapłaty na skutek uwzględnienia powództwa adhezyjnego, Sąd uznał, że zachodzą podstawy do zwolnienia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłat.